

Sygn. akt I C 664/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Piszcu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Anna Lisowska
Protokolant:	sekr. sąd. Judyta Masłowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 listopada 2018 r. w Piszcu

sprawy z powództwa P. T., D. T., M. T., D. R., R. F., I. D., K. T.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

o r z e k a :

I. Powództwa oddala.

II. Odstępuje od obciążania powodów P. T., D. T., M. T., D. R., R. F., I. D., K. T. kosztami procesu na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S..

III. Odstępuje od obciążania powodów P. T., D. T., M. T., D. R., R. F., I. D., K. T. kosztami sądowymi na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszcu, od uiszczenia których powodowie zostali zwolnieni.

Sygn. akt I C 664/17

## UZASADNIENIE

P. T., D. T., M. T., K. T., R. F., D. R. i I. D. wytoczyli powództwa przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. o zapłatę:

1. na rzecz powoda P. T. kwoty 40 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 8 października 2014 roku do dnia zapłaty - tytułem zadośćuczynienia, oraz kwoty 15 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 8 października 2014 roku do dnia zapłaty - tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej,

2. na rzecz powoda D. T. kwoty 40 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 8 października 2014 roku do dnia zapłaty - tytułem zadośćuczynienia,

3. na rzecz powoda M. T. kwoty 40 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 8 października 2014 roku do dnia zapłaty - tytułem zadośćuczynienia, oraz kwoty 15 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 8 października 2014 roku do dnia zapłaty - tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej,

4. na rzecz powoda K. T. kwoty 40 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 8 października 2014 roku do dnia zapłaty - tytułem zadośćuczynienia,
5. na rzecz powódki R. F. kwoty 40 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 8 października 2014 roku do dnia zapłaty - tytułem zadośćuczynienia,
6. na rzecz powódki D. R. kwoty 20 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 8 października 2014 roku do dnia zapłaty - tytułem zadośćuczynienia,
7. na rzecz powódki I. D. kwoty 20 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 8 października 2014 roku do dnia zapłaty - tytułem zadośćuczynienia.

Nadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powodów podniósł, że w dniu 9 marca 2014 roku około godziny 18:00 na drodze krajowej nr (...)relacji O.-P. w miejscowości K., kierujący samochodem osobowym marki D. (...) o nr rej. (...), A. B., jadąc od strony miasta O. w kierunku miasta P., poruszając się z nadmierną prędkością w terenie zabudowanym, potrącił poruszającą się poboczem drogi pieszą G. T., w wyniku czego doznała ona ciężkich obrażeń ciała skutkujących jej zgonem. Zmarła G. T. była matką powodów ad. 1-5 i siostrą powódek ad. 6-7. Kierujący pojazdem marki D. (...) w dacie powyższego zdarzenia objęty był ubezpieczeniem w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy zawartej z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń.

Pełnomocnik powodów wskazał, że w sprawie powyższego wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym prowadzone było przez Prokuraturę Rejonową w P. śledztwo o czyn z art. 177 § 2 k.k., które postanowieniem z 10.07.2014r., a następnie postanowieniem z 26.11.2014r. zostało umorzone wobec stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego. W śledztwie tym w ślad za opinią biegłych Prokurator przyjął, iż naruszenie przez kierowcę pojazdu marki D. (...) zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, że przekroczył o około 30 km/h dopuszczalną prędkość, nie pozostaje w związku przyczynowo-skutkowym z potrąceniem pieszej, do którego to potrącenia doszło w wyniku skrajnie nieostrożnego zachowania pieszej, która w stanie znacznej nietrzeźwości, ubrana w ciemną odzież, poruszała się po pasie ruchu pojazdów w znacznej odległości od krawędzi jezdni nie ustępując pierwszeństwa i nie dając kierującemu pojazdem D. (...) możliwości uniknięcia jej potrącenia. W konsekwencji to nieprawidłowe zachowanie pieszej było wyłączną przyczyną zaistniałego zdarzenia.

Zdaniem powodów, postanowienia umarzające postępowanie przygotowawcze zostały wydane na podstawie błędnej analizy zdarzenia, opartej na błędnych danych i ustaleniach biegłych. Zdaniem powodów przekroczenie dozwolonej prędkości przez kierującego pojazdem marki D. (...) miało wpływ na zaistnienie i skutki przedmiotowego wypadku. W ten sposób bowiem kierujący pojazdem powodował ryzyko wypadkowe, zmniejszył szansę osoby pieszej na prawidłowe rozpoznanie zagrożenia, utrudnił ocenę odległości i prędkości nadjeżdżającego samochodu oraz podjęcie prawidłowej decyzji o możliwości bezpiecznego przejścia na drugą stronę ulicy. Dodatkowo, zbliżając się do oznaczonego przystanku autobusowego, kierujący pojazdem D. (...) miał obowiązek zmniejszyć prędkość. Piesza miała prawo oczekiwać, że pojazdy poruszają się z prędkością bezpieczną. Natomiast kierujący pojazdem D. (...) godził się z tym, że przekraczając dopuszczalną prędkość w terenie zabudowanym, trudniej będzie zapobiec ewentualnemu wypadkowi, a jego skutki będą poważniejsze. Niewłaściwy manewr kierującego i niedostosowanie prędkości do warunków na drodze oraz możliwych do przewidzenia z uwagi na miejsce zdarzenia zachowań pieszego, nosi znamiona lekkomyślności kierowcy pojazdu. Wobec powyższego, zdaniem powodów, nie sposób przyjąć, iż G. T. ponosi wyłączną winę za powstanie szkody, a tym samym dowodzi istnienia odpowiedzialności po stronie kierującego pojazdem. Zdaniem powodów poszkodowana przyczyniła się do powstania szkody w 50%.

Pełnomocnik powodów wskazał, że pismem z 14.08.2014r. powodowie ad. 1-5, a pismem z 05.09.2014r. powódki ad. 6-7, zgłosili szkodę pozwanemu i wystąpili z roszczeniem zapłaty zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek nagłej i tragicznej śmierci odpowiednio matki i siostry. Pismami z 07.10.2014r. i 08.10.2014r. pozwany

poinformował powodów, iż nie znaleźli podstaw do wypłaty zadośćuczynienia, wskazując na przesłankę egzoneracyjną w postaci wyłącznej winy poszkodowanej. Powodowie odwołali się od powyższych decyzji, jednak pozwany w drodze korespondencji mailowej z 17.10.2016r. podtrzymał swoje stanowisko i odmówił wypłaty zadośćuczynienia.

Pełnomocnik powodów podniósł, że powodów ad. 1-5 łączyła z matką silna więź. Darzyli ją zaufaniem i zawsze mieli w niej oparcie. To wyłącznie matka zajmowała się wychowaniem dzieci i prowadzeniem gospodarstwa domowego. Po jej śmierci, ciężar utrzymania domu, wykonywania obowiązków domowych oraz sprawowania opieki nad małoletnim wówczas powodem M. T. i niepełnosprawnym powodem P. T., spadł na męża zmarłej Z. T. i córkę R. F.. Śmierć G. T. spowodowała olbrzymią pustkę w życiu powodów, którzy do dnia dzisiejszego nie pogodzili się z jej śmiercią, i którym nieustannie towarzyszy smutek i żal. Nie mniejszą traumą śmierć G. T. odbiła się na jej rodzeństwie. Zmarła pochodziła z wielodzietnej rodziny, miała jedenaścioro rodzeństwa. Z powodkami ad. 6-7 zamieszkiwały w bliskiej odległości. G. T. zawsze wspierała swoje rodzeństwo w trudnych sytuacjach życiowych, była jednocześnie ich powiernikiem i najlepszym przyjacielem.

Odnośnie roszczenia o odsetki, powodowie wskazali, iż dochodzą odsetek od dnia wydania przez pozwanego decyzji z 08.10.2014r. o odmowie przyznania zadośćuczynienia.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości w stosunku do każdego z powodów i zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwana przyznała, że w dniu 9 marca 2014 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego śmierć poniosła G. T., oraz, że kierujący pojazdem marki D. (...) o nr rej. (...), A. B., w dacie powyższego zdarzenia objęty był ubezpieczeniem OC stwierdzonym polisą wystawioną przez stronę pozwaną. Podkreśliła jednak, iż brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanej za skutki przedmiotowego zdarzenia, albowiem szkoda powstała z wyłącznej winy poszkodowanego, zaś okoliczność przekroczenia przez kierującego pojazdem dozwolonej administracyjnie prędkości nie miała wpływu na przebieg zdarzenia. Z ostrożności procesowej pozwana zakwestionowała wysokość dochodzonego przez każdego z powodów zadośćuczynienia i odszkodowania, uznając, iż są to kwoty rażąco wygórowane. Również z daleko posuniętej ostrożności procesowej pozwana podniosła zarzut przyczynienia się poszkodowanej do powstania szkody w 95%.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 9 marca 2014 roku około godziny 18:00 na drodze krajowej nr (...)relacji O.-P. w miejscowości K., kierujący samochodem osobowym marki D. (...) o nr rej. (...), A. B., jadąc od strony O. w kierunku P., poruszając się w terenie zabudowanym z prędkością około 80 km/h, potrącił znajdującą się na torze ruchu kierowanego przez niego pojazdu pieszą G. T., która na skutek uderzenia doznała licznych obrażeń ciała skutkujących jej zgonem.

W sprawie powyższego wypadku drogowego prowadzone było przez Prokuraturę Rejonową w P. śledztwo o czyn z art. 177 § 2 k.k., które postanowieniem z 10 lipca 2014 roku (sygn. akt Ds. 250/14), a następnie postanowieniem z 26 listopada 2014 roku (sygn. akt Ds. 1209/14) zostało umorzono wobec braku znamion czynu zabronionego.

U podstaw powyższego rozstrzygnięcia legło ustalenie poczynione m.in. w oparciu o opinię podstawową i opinię uzupełniającą zespołu biegłych z zakresu medycyny sądowej, rekonstrukcji wypadków drogowych oraz mechanoskopii, iż jakkolwiek kierowca pojazdu marki D. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przekraczając o około 30 km/h dopuszczalną w miejscu zdarzenia prędkość, to jednak nie można mu przypisać odpowiedzialności za zaistniałe potrącenie pieszej G. T., albowiem naruszenie przez niego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym nie pozostaje w związku przyczynowo-skutkowym z tymże potrąceniem, do którego doszło w wyniku skrajnie nieostrożnego zachowania pieszej, która w stanie znacznej nietrzeźwości, ubrana w ciemną odzież, poruszała się po pasie ruchu pojazdów w znacznej odległości od krawędzi jezdni nie ustępując pierwszeństwa i nie dając kierującemu pojazdem D. (...) możliwości uniknięcia jej potrącenia. W konsekwencji to nieprawidłowe zachowanie pieszej było wyłączną przyczyną zaistniałego zdarzenia.

(okoliczności bezsporne, dowód: akta sprawy Ds. 1209/14 Prokuratury Rejonowej w P.)

W dniu 12 stycznia 2015 roku mąż zmarłej G. T., Z. T., złożył do Sądu Rejonowego w P. subsydiarny akt oskarżenia przeciwko A. B., którego oskarżył o popełnienie czynu z art. 177 § 2 k.k. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt II K 192/15.

Sąd Rejonowy w Piszcu wyrokiem wydanym 5 sierpnia 2015 roku w sprawie II K 192/15 uznał A. B. za winnego wyłącznie tego, że 9 marca 2014 roku w miejscowości K., kierując samochodem marki D. (...) o nr rej. (...), przekroczył prędkość administracyjną dozwoloną w terenie zabudowanym o 30 km/h, czym nie dostosował się do ograniczenia prędkości określonego ustawą, to jest popełnienia czynu stanowiącego wykroczenie z art. 92a k.w. i za to skazał go na karę grzywny w wysokości 500 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł oskarżyciel subsydiarny.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem wydanym 6 maja 2016 roku, sygn. akt VII Ka 315/16, uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Piszcu z dnia 5 sierpnia 2015 roku wydany w sprawie II K 192/15 i postępowanie w sprawie umorzył wobec przedawnienia karalności.

(okoliczności bezsporne, dowód: akta sprawy II K 192/15 Sądu Rejonowego w Piszcu)

Kierujący samochodem osobowym marki D. (...) o nr rej. (...), A. B., w dacie opisanego wyżej wypadku z 9 marca 2014 roku, objęty był ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy zawartej z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w S..

Pismem z 14 sierpnia 2014 roku P. T., D. T., M. T., K. T. i R. F., a pismem z 5 września 2014 roku D. R. i I. D., zgłosili szkodę wskazanemu wyżej ubezpieczycielowi i wystąpili z roszczeniem zapłaty zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek nagłej i tragicznej śmierci odpowiednio matki i siostry.

Pismami z 7 października 2014 roku i 8 października 2014 roku ubezpieczyciel poinformował powodów, iż nie znalazł podstaw do wypłaty zadośćuczynienia, wskazując na przesłankę egzoneracyjną w postaci wyłącznej winy poszkodowanej za powstanie szkody.

(okoliczności bezsporne)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Podstawę prawną roszczenia każdego z powodów o zapłatę zadośćuczynienia stanowi przepis art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Natomiast roszczenie powodów ad. 1 i 3 o zapłatę odszkodowania oparte jest na art. 446 § 3 k.c., który stanowi, że Sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Spór w niniejszej sprawie koncentrował się na ocenie stopnia przyczynienia się zmarłej G. T. do powstania szkody, która to okoliczność niewątpliwie ma wpływ na wysokość odszkodowania i zadośćuczynienia należnego powodom.

Zgodnie z art. 362 kc, jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Przepis art. 362 kc, usytuowany w przepisach ogólnych trzeciej księgi kodeksu cywilnego odnoszącej się do zobowiązań, dotyczy ogólnie ujętego „obowiązku naprawienia szkody”, bez zróżnicowania podstawy prawnej, z której obowiązek ten wynika, jak również bez różnicowania podmiotu, na rzecz którego obowiązek ten ma być spełniony. Dotyczy zatem zarówno przyczynienia się do szkody bezpośrednio poszkodowanego, jak i pośrednio poszkodowanego (vide wyrok Sądu Najwyższego z 12 września 2013r. w sprawie IV CSK 87/13, ). W orzecznictwie Sądu Najwyższego

jednolicie przyjmuje się, że przyczynienie się do szkody osoby bezpośrednio poszkodowanej, która zmarła, uzasadnia obniżenie świadczeń przewidzianych w art. 446 § 3 i 4 k.c., należnych osobom jej bliskim (vide m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 1985r. w sprawie IV CR 398/85, niepubl., z 6 marca 1997r. w sprawie II UKN 20/97, OSNP 1997/23/478, z 19 listopada 2008r. w sprawie III CSK 154/08 i z 12 lipca 2012r. w sprawie I CSK 660/11, niepubl.).

Przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody, jako przejaw powstania szkody w warunkach wielości przyczyn, z których jedną jest zachowanie się poszkodowanego, powinno być rozpatrywane w kategoriach normalnego związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 1 kc. O przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody można zatem mówić tylko wtedy, gdy określone zachowanie się poszkodowanego pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą. (por. m. in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., III CKN 213/97 i z dnia 16 września 2003 r., IV CKN 481/01). Powszechnie przyjmuje się też, że dla stwierdzenia, w określonym stanie faktycznym, normalnego związku przyczynowego należy: po pierwsze, ustalić czy w ogóle pomiędzy kolejnymi faktami istnieją obiektywne powiązania, w szczególności wyjaśnić czy dany fakt (przyczyna) był koniecznym warunkiem wystąpienia drugiego z nich (skutku). Dopiero w razie pozytywnej odpowiedzi na to pytanie, w drugiej kolejności należy rozważyć czy wspomniane powiązania można traktować jako "normalne" tzn. typowe lub oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy, a więc nie będące rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności. Ocena czy skutek jest normalny, powinna opierać się na konkretnych okolicznościach faktycznych danej sprawy, przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego. Następstwo ma charakter normalny tylko wtedy, gdy w danym układzie stosunków, w zwyczajnym biegu spraw określony skutek można uznać za zwykle następstwo danego zdarzenia. Typowym jest skutek występujący w zwykłym porządku rzeczy, taki który na podstawie zasad doświadczenia życiowego można uznać za charakterystyczny dla danej przyczyny jako jej normalny rezultat. (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2000 r. III CKN 810/98 i z dnia 26 stycznia 2006 r., II CK 372/05). Ocena stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody stanowi uprawnienie sądu merytorycznego.

Samo przyczynienie ma charakter obiektywny, a elementy subiektywne mają znaczenie dopiero na etapie "miarkowania" odszkodowania. Natomiast porównanie stopnia winy stron ma istotne znaczenie przy określaniu "odpowiedniego" zmniejszenia obowiązku odszkodowawczego. Dodać też trzeba, iż w świetle utrwalonego w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych poglądu nawet przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody nie oznacza automatycznie obowiązku proporcjonalnego zmniejszenia należnych świadczeń.

Przenosząc powyższe rozważania natury ogólnej na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, iż do wypadku doszło w wyniku skrajnie nieostrożnego zachowania pokrzywdzonej.

W ocenie Sądu Rejonowego rozpoznającego niniejszą sprawę, poszkodowana G. T. w 100% przyczyniła się do powstania szkody.

Podkreślić należy, że w prowadzonym przez Prokuratora Rejonowego w (...) pod sygn. akt Ds. 250/14, a następnie Ds. 1209/14 postępowaniu przygotowawczym w dniu 30 czerwca 2014 roku wydana została wspólna opinia zespołu biegłych z zakresu medycyny sądowej, rekonstrukcji wypadków drogowych oraz mechanoskopii, którzy to biegli mieli za zadanie odtworzenie przebiegu zaistniałego w dniu 9 marca 2014 roku zdarzenia. Biegli stwierdzili, że w momencie potrącenia G. T., ubrana w odzież o kolorach ciemnych, nie kontrastujących, znajdowała się na torze ruchu pojazdu marki D. (...), w znacznej odległości od krawędzi jezdni, wynoszącej 1,5 metra. Stała lub szła. Ustawiona była przodem i prawym bokiem do przodu samochodu. Kierujący pojazdem mógł ją dostrzec z odległości nie większej niż 29,2 metrów. Ze względu na niewielką realną odległość zauważenia, potrącił pieszą jadąc praktycznie z prędkością jazdy, tj. 80 km/h, najprawdopodobniej jeszcze przed rozpoczęciem procesu hamowania, przy czym z analizy czasowo-przestrzennej wynika, iż kierujący jadąc nawet z prędkością dozwoloną nie miał możliwości uniknięcia wypadku, z tym, że do potrącenia doszłoby tuż przed zatrzymaniem pojazdu. Kierujący pojazdem mimo uważnej obserwacji sytuacji na drodze i tak nie byłby w stanie wykonać jakiegokolwiek skutecznego manewru obronnego, gdyż realna odległość rozpoznania przeszkody była zbyt krótka. Piesza znajdując się na torze ruchu samochodu stwarzała ogromne zagrożenie w ruchu na drodze, nie zachowała najmniejszych środków ostrożności i wbrew obowiązkowi nie ustąpiła pojazdowi marki D. (...) pierwszeństwa, wobec czego to zachowanie pieszej stanowiło przyczynę wypadku.

W wydanej 23 listopada 2014 roku opinii uzupełniającej biegli sprecyzowali swe wnioski – odnosząc się do pytań zawartych w postanowieniu prokuratora i jednocześnie zarzutów pokrzywdzonego Z. T. podniesionych w uwzględnionym uprzednio przez Sąd zażaleniu – i wskazali, iż kierujący pojazdem marki D. (...) przejeżdżał obok oznakowanego przystanku autobusowego, ale znajdującego się przy chodniku dla pieszych, nie był więc zobowiązany do zachowania szczególnej ostrożności. Nie było też autobusów na przystankach położonych po obu stronach drogi. Jazda w tych warunkach z prędkością około 80 km/h stwarzała zagrożenie w ruchu drogowym, ale nie było też żadnych przesłanek ku temu, aby ograniczać prędkość poniżej prędkości administracyjnie dozwolonej tj. poniżej 50 km/h. W sytuacji gdyby kierowca jechał z prędkością dozwoloną, przy założeniu, że piesza stałaby na jezdni, prędkość kolizyjna wynosiłaby 8,8 km/h, natomiast gdyby szła w kierunku samochodu osiągając najniższą wartość prędkości odpowiadającą dla nietrzeźwych mężczyzn – 1,05 m/s (dla nietrzeźwych kobiet nie prowadzono badań na prędkość chodu), prędkość kolizyjna wynosiłaby około 22 km/h. W przedmiotowej sprawie nie ma możliwości wykazania jednoznacznie, czy w okresie kontaktu z pojazdem pokrzywdzona stała na jezdni czy była w fazie ruchu, dlatego nie można jednoznacznie wykazać, jakich dokładnie zmian urazowych mogłaby doznać w przebiegu potrącenia przez samochód. Teoretycznie jedynie można wskazać, iż przy prędkości kolizyjnej 8,8 km/h, przy uwzględnieniu stanu nietrzeźwości pieszej (2% etanolu we krwi) jaki musiał mieć wpływ na sposób jej poruszania się, koordynację ruchów, równowagę, odruchy obronne, doszłoby pierwotnie do kontaktu z elementami nadwozia samochodu, a następnie upadku na podłoże w przebiegu którego piesza mogłaby doznać obrażeń ciała o ciężkim charakterze (np. urazu głowy, klatki piersiowej czy urazu kręgosłupa), natomiast przy prędkości kolizyjnej 22 km/h, przy uwzględnieniu stanu nietrzeźwości pieszej, można spodziewać się ciężkich uszkodzeń ciała, a nawet śmierci.

Powyższa opinia podstawowa i uzupełniająca zespołu biegłych legła u podstaw zapadłego w niniejszej sprawie orzeczenia.

Z przytoczonej opinii wynika wprost, że nawet gdyby w analizowanej sytuacji kierujący pojazdem D. (...) jechał z prędkością dozwoloną administracyjnie (a nawet mniejszą, tj. około 22 km/h), to i tak po stronie pokrzywdzonej można było spodziewać się ciężkich uszkodzeń ciała, a nawet śmierci. Istotnym jest przy tym ustalenie biegłych, że kierujący pojazdem D. (...) jadąc nawet z prędkością dozwoloną, nie miał możliwości uniknięcia wypadku, z tym, że do potrącenia pieszej doszłoby tuż przed zatrzymaniem pojazdu. Mimo uważnej obserwacji sytuacji na drodze i tak nie byłby w stanie wykonać jakiegokolwiek skutecznego manewru obronnego, gdyż realna odległość rozpoznania przeszkody była zbyt krótka.

W ślad za opinią biegłych uznać należy, że wyłączną przyczynę przedmiotowego wypadku drogowego stanowiło skrajnie nieostrożne zachowanie pieszej G. T., która w stanie znacznej nietrzeźwości, ubrana w ciemną odzież (brak odblasków, kolorów kontrastujących), poruszała się po pasie ruchu pojazdów w znacznej odległości od krawędzi jezdni, czym stwarzała ogromne zagrożenie w ruchu na drodze. Nie zachowała najmniejszych środków ostrożności i wbrew ciężącemu na niej obowiązкови nie ustąpiła pierwszeństwa pojazdowi marki D. (...), nie dając kierującemu tym pojazdem możliwości uniknięcia jej potrącenia.

Sąd w pełni podzielił powyższą opinię podstawową i uzupełniająca zespołu biegłych. Są one logiczne, spójne i uwzględniają wszelkie okoliczności zaistniałego zdarzenia. Wbrew twierdzeniom strony powodowej, brak jest związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zachowaniem kierującego pojazdem marki D. (...), a powstaniem szkody.

W niniejszej sprawie nie było podstaw do powołania kolejnego biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków i bezpieczeństwa ruchu drogowego. Opinia wydana w postępowaniu przygotowawczym jest jasna i pełna. Wskazane w niej analizy odnoszą się do podnoszonych przez powodów okoliczności i nie mogą być pominięte tylko i wyłącznie dlatego, iż są niekorzystne dla strony powodowej. W szczególności wskazują, iż nie jest możliwe ustalenie, że nie doszłoby do zgonu pieszej lub ciężkiego uszkodzenia jej ciała gdyby kierujący pojazdem jechał z prędkością administracyjnie dozwoloną. Z powołanej w opinii literatury wynika, iż nie ma takich badań, które mogłyby z całą stanowczością określić rozmiar obrażeń i skutki przy zderzeniu z pieszym we wskazanych prędkościach samochodu.

Mając na uwadze, iż to zachowanie pieszej, która weszła na jezdnię bez zachowania najmniejszych środków ostrożności, stanowiło przyczynę wypadku, kierującego pojazdem należało uznać za nie ponoszącego odpowiedzialności za przedmiotowy wypadek.

W tym stanie rzeczy brak było podstaw do zasądzenia od ubezpieczyciela na rzecz powodów zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, a ponadto na rzecz dwóch powodów odszkodowania za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, co skutkowało oddaleniem powództw.

Mając na uwadze sytuację rodzinną i materialną powodów oraz okoliczności zdarzenia, Sąd na podstawie art. 102 kpc. nie obciążył powodów kosztami procesu, przyjmując, że przemawiają za tym zasady słuszności, jakie ma na uwadze powołany przepis.

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005r., Nr 167, poz. 1398 ze zm.) Sąd odstąpił od obciążania powodów kosztami sądowymi na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Piszcu, albowiem z kosztów tych powodowie zostali zwolnieni w całości postanowieniem z 1 sierpnia 2017 roku (k. 104 akt sprawy).